

III A Pz 8/21

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący – sędzia: Urszula Iwanowska (sprawozdawca)

Sędziowie: Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

Romana Mrotek

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2021 r., na posiedzeniu niejawnym,

sprawy z powództwa Z. F.

przeciwko (...) Uniwersytetowi (...) w S.

o nakazanie złożenia oświadczenia o określonej treści i zadośćuczynienie naruszenie dóbr osobistych

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 maja 2021 r., sygn. akt III A Pa 3/21 do innego równoległego składu tego Sądu,

postanawia:

I. oddalić zażalenie,

II. zasądzić od Z. F. na rzecz (...) Uniwersytetowi (...) w S. kwotę 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu zażaleniowym.

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk Urszula Iwanowska Romana Mrotek

III A Pz 8/21

UZASADNIENIE

Z. F. złożył pozew przeciwko (...) Uniwersytetowi (...) w S. o nakazanie złożenia oświadczenia określonej treści i zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych.

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo.

Odpis tego wyroku wraz z jego pisemnym uzasadnieniem oraz z pouczeniem o sposobie i terminie złożenia apelacji został doręczony powodowi w dniu 22 marca 2021 r. W pouczeniu nie zamieszczono informacji o dopuszczalności złożenia apelacji w formie elektronicznej z podpisem certyfikowanym. Dwutygodniowy termin na złożenie apelacji upływał powodowi z dniem 6 kwietnia 2021 r.

Powód sporządził apelację i przesłał w formie dokumentu elektronicznego. Dokument został opatrzony podpisem elektronicznym złożonym w dacie 6 kwietnia 2021 r., godz. 14.40.28. Dokument został wysłany zwykłą pocztą elektroniczną w dniu 6 kwietnia 2021 r. Apelacja została wydrukowana i zarejestrowana w dzienniku korespondencji w dniu 7 kwietnia 2021 r., o godz. 7.25 przez BOI Sądu Okręgowego w Szczecinie. W dniu 9 kwietnia 2021 r. akta sprawy wraz z apelacją zostały zarejestrowane przez biuro podawcze Sądu Apelacyjnego w Szczecinie.

Postanowieniem z dnia 6 maja 2021 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie odrzucił apelację Z. F..

Sąd Apelacyjny rozważył, czy w sprawie toczącej się w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania cywilnego możliwe jest wniesienie środka odwoławczego (w tym apelacji) drogą elektroniczną wraz z certyfikowanym podpisem elektronicznym i uznał, że aktualne przepisy nie dopuszczają takiej możliwości.

Sąd Apelacyjny podniósł, że zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (Dz. U. z 2016 r., poz. 1579), regulującego skutki prawne podpisu elektronicznego lub pieczęci elektronicznej, podpis elektroniczny weryfikowany za pomocą certyfikatu wywołuje skutki prawne, jeżeli został złożony w okresie ważności tego certyfikatu. W nawiązaniu do tej regulacji art. 781 k.c. dopuszcza elektroniczną formę czynności prawnej. Przepis ten stanowi, że do zachowania elektronicznej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci elektronicznej i opatrzenie go kwalifikowanym podpisem elektronicznym, zaś oświadczenie woli złożone w formie elektronicznej jest równoważne z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej. Przy czym Sąd Apelacyjny podkreślił, że regulacje te obowiązują w powszechnym obrocie cywilnym, co nie oznacza wprost ich przeniesienia do procedury cywilnej, w oparciu o którą sądy rozstrzygają spory z zakresu stosunków cywilnoprawnych między osobami fizycznymi i osobami prawnymi.

Dalej sąd drugiej instancji wskazał, że w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego nie zamieszczono wprost żadnych rozwiązań, analogicznych do wskazanych wyżej, dopuszczających informatyzację fragmentarycznych etapów postępowania, jak złożenie pozwu, czy wniesienie środka zaskarżenia. Art. 125 § 2¹ k.p.c. stanowi: Jeżeli przepis szczególny tak stanowi albo dokonano wyboru wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, pisma procesowe w tej sprawie wnosi się wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Pisma niewniesione za pośrednictwem systemu teleinformatycznego nie wywołują skutków prawnych, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma do sądu, o czym sąd poucza wnoszącego pismo. Z kolei, art. 126 § 1 k.p.c. zawiera katalog wymogów przewidzianych dla pisma procesowego, w tym wymóg złożenia podpisu (pkt 6).

Następnie Sąd Apelacyjny podkreślił, że w oparciu o wskazane regulacje Sąd Najwyższy w dniu 23 maja 2012 r. podjął uchwałę:

1. Zarówno gdy strona ma ustawowy obowiązek wnoszenia pism procesowych do sądu za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, jak i gdy korzysta z możliwości dokonania takiego wyboru, że pisma procesowe wnosić będzie do sądu za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, wówczas zawsze chodzi nie o jakikolwiek sposób porozumiewania się drogą elektroniczną, w tym pocztą elektroniczną, ale wyłącznie o jeden sposób, mianowicie o wnoszenie pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe.

2. Mimo, że art. 125 § 2¹ k.p.c. daje stronie możliwość dokonania wyboru, że w tych postępowaniach, w których wniesienie pisma procesowego za pośrednictwem systemu teleinformatycznego nie jest obligatoryjne będzie wnosić pisma procesowe za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe, ze względów technicznych, leżących po stronie sądów, nie jest możliwe dokonanie takiego wyboru do czasu powstania technicznej możliwości wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem tego systemu teleinformatycznego również w innych postępowaniach niż elektroniczne postępowanie upominawcze, postępowanie rejestrowe, czy wieczysto księgowe. Stan taki trwać będzie do czasu powstania tego rodzaju technicznych możliwości, nie dłużej niż przez 3 lata od dnia 8 września 2016 r. (art. 20 ustawy zmieniającej z dnia 10 lipca 2015 r.).

3. Sensem art. 125 § 2³ k.p.c. jest to, żeby strony, które mają obowiązek wnosić pisma procesowe za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe bądź dokonały wyboru sposobu wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem tego systemu, gdyby był dopuszczalny, jako technicznie możliwy, nie zostały dotknięte procesowymi skutkami niesprawności systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe wywołanej przyczyną obciążającą sąd. Z tego względu ustawodawca wskazał w art. 125 § 2³ k.p.c. na przepisy art. 168-172 k.p.c., które regulują instytucję przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej.

4. Przepis art. 126 § 5 k.p.c. dotyczy wyłącznie sposobu podpisania takiego pisma procesowego, które zostało wniesione za pomocą systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe. Natomiast nie reguluje kwestii podpisywania pism, które strona w sposób niedopuszczony przez ustawodawcę wnosi do sądu wprawdzie drogą elektroniczną, ale poza systemem teleinformatycznym obsługującym postępowanie sądowe.

Dalej Sąd Apelacyjny podniósł, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały wyraził pogląd, iż wniesienie przez stronę postępowania środka odwoławczego drogą elektroniczną jest dopuszczalne tylko w takich przypadkach, w których przewiduje to przepis szczególny. Natomiast jeżeli strona prześle drogą elektroniczną środek odwoławczy, a następnie usunie brak formalny w postaci braku podpisu, wówczas za datę wniesienia tego środka do sądu należy uznać datę dokonania wydruku (III CZP 9/12).

Sąd Apelacyjny przychylił się do stanowiska prawnego Sądu Najwyższego. Zatem w sytuacji, gdy apelacja została złożona w formie poczty elektronicznej, nawet gdy została zaopatrzona certyfikowanym podpisem elektronicznym, dla uznania jej skuteczności prawnej wymagane jest wydrukowanie dokumentu przez sąd jako adresata oraz wezwanie apelującego do usunięcia braku formalnego apelacji przez złożenie odręcznego podpisu.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że w przedmiotowej sprawie apelacja powoda została wydrukowana przez biuro obsługi sądu w dacie 7 kwietnia 2021 r., podczas gdy dwutygodniowy termin upływał z dniem 6 kwietnia 2021 r. Sąd Apelacyjny uznał zatem, że apelację złożono po terminie. W myśl art. 373 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji odrzuca apelację spóźnioną, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie usunęła w wyznaczonym terminie.

W konsekwencji powyższego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 373 § 1 k.p.c. odrzucił apelację powoda.

Z powyższym orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie nie zgodził się Z. F., który w złożonym zażaleniu wniósł o przyjęcie i rozpatrzenie złożonej apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 18 lutego 2021 r.

Skarżący zarzucił, że opisany i przyjęty przez Sąd Apelacyjny stan faktyczny sprawy jest niepełny i nieprecyzyjny, albowiem Sąd nie uwzględnił w nim niektórych istotnych okoliczności sprawy. Zdaniem skarżącego również przywołana uchwała Sądu Najwyższego nasuwa określone wątpliwości, z uwagi na fakt, iż była ona podjęta w roku 2012, tzn. około 9 lat temu, a więc w zupełnie innym stanie technicznym i technologicznym, zwłaszcza w dziedzinie informatyzacji kraju, a w szczególności polskich sądów.

Powód wskazał, że stan faktyczny sprawy należy uzupełnić o okoliczności, iż z uwagi na fakt, że wyznaczona przez sąd pierwszej instancji data terminu złożenia apelacji przypadła na dzień wolny od pracy, tzn. na 5 kwietnia 2021 r., zasięgnął on informacji w tym Sądzie, czy dochowany będzie termin apelacji, jeżeli złożona ona będzie w dniu 6 kwietnia 2021 r. Urzędniczka tego Sądu poinformowała powoda, że w zaistniałych okolicznościach, tzn. z uwagi na fakt, iż termin na złożenie apelacji jest dniem wolnym od pracy, to termin ten upływa w dniu następnym, a więc po dniu 6 kwietnia 2021 r. Kierując się tym pouczeniem, powód sporządził apelację i w dniu 6 kwietnia 2021 r. zamierzał ją złożyć w biurze podawczym Sądu Okręgowego w Szczecinie lub przesłać do Sądu tradycyjną pocztą. Jednocześnie skarżący wskazał, że jest osobą starszą, tzn. ponad 70-cio letnią i mając na uwadze apele rządowe o minimalizowanie kontaktów międzyludzkich, w celu ograniczania możliwości zakażenia się lub narażenie na zakażenie innych obywateli, w tym pracowników sądu lub poczty, rozważał możliwość elektronicznego przesłania apelacji, za pośrednictwem urzędowej platformy elektronicznej e-puap. Pomimo tego, że powód wcześniej prowadził już korespondencję z VI Wydziałem Pracy Sądu Okręgowego w Szczecinie w formie elektronicznej, za pośrednictwem platformy e-puap, w tym przysyłał pisma procesowe w sprawie VI P 45/18, która jest przedmiotem aktualnej apelacji, (a także w sprawie o sygn. akt VI P 43/20, obecnie prowadzonej przez ten sam Sąd Okręgowy w Szczecinie), które były przyjmowane przez ten Sąd bez żadnych problemów, to z ostrożności, skontaktował się telefonicznie z sekretariatem tego Wydziału Sądu, by zapytać czy może złożyć apelację w postaci elektronicznej i przesłać ją na sądową, urzędową skrzynkę platformy e-puap. Podczas tej rozmowy, kierowniczką sekretariatu - K.S. poinformowała powoda, że podpisana elektronicznym podpisem kwalifikowanym apelacja może być złożona w postaci elektronicznej

za pośrednictwem platformy e-puap. A także, że jeśli apelacja zostanie wysłana elektronicznie, w dniu 6 kwietnia 2021 r., to termin zostanie zachowany i na pewno zostanie ona przyjęta, tak samo jakby była wysłana pocztą lub złożona w biurze podawczym sądu. Kierując się tym pouczeniem Sądu, dla zachowania bezpieczeństwa swojego oraz pracowników sądu i poczty oraz innych przypadkowych osób, powód zrezygnował z wizyty w biurze podawczym sądu oraz na poczcie i w tym samym dniu, tj. 6 kwietnia 2021 r., przesłał apelację na adres urzędowej, elektronicznej skrzynki e-puap Sądu Okręgowego w Szczecinie.

Skarżący podkreślił, że istotnym jest fakt, iż na wydruku urzędowego poświadczenia przyjęcia tej apelacji przez sąd widnieje: „Data doręczenia: 2021-04-06T14:40:29.859”.

Zdaniem skarżącego skoro został on pouczony przez urzędnika sądowego, że apelacja może być przesłana do sądu elektronicznie i uzyskał potwierdzenie sądu, że została ona, w dniu 6 kwietnia 2021 r., doręczona do sądu, to był przekonany, że termin złożenia tej apelacji został zachowany.

Dalej skarżący zarzucił, że twierdzenie Sądu, iż przedmiotowy dokument: „Został wysłany zwykłą pocztą elektroniczną w dacie 6.04.2021”, jest nieprawdziwe, bowiem za „zwykłą pocztę elektroniczną” uważa się tzw. „e-mail”. Taka poczta faktycznie nie jest autoryzowana ani nie jest traktowana, jako poczta urzędowa i z tego względu może nie być uznawana przez Sądy, jako właściwa do korespondencji sądowej zwłaszcza w zakresie daty doręczenia. Natomiast skarżący przesłał apelację, urzędową pocztą elektroniczną, tzn. na skrzynkę e-puap Sądu. Zdaniem skarżącego jest to zupełnie inna forma przekazu elektronicznego niż „zwykła poczta elektroniczna” e-mail. Poczta e-puap jest oficjalnym, autoryzowanym przez państwo, w pełni zabezpieczonym przed niepowołanymi osobami i fałszerstwami systemem informatycznym, stworzonym do elektronicznego kontaktu obywateli z urzędami i organami RP, co w imieniu Polskiego Państwa, gwarantuje Prezes Rady Ministrów. Co więcej, system ten przyjęty jest w praktyce sądowo administracyjnej jako standard, już od dłuższego czasu.

Uwzględniając fakt, że powód nie jest zawodowym prawnikiem i nie znał uchwały Sądu Najwyższego o sygn. akt III CZP 9/12, to nie można mu zarzucić, że nie dochował staranności, by przedmiotową apelację doręczyć do sądu, we wskazanym przez sąd terminie, zgodnie z pouczeniami, jakie uzyskał od urzędnika sądowego.

Następnie powód podkreślił, że gdyby urzędnik Sądu, w odpowiedzi na pytanie czy termin złożenia apelacji będzie zachowany, jeśli zostanie ona przesłana na sądową skrzynkę e-puap, wskazał na uchwałę Sądu Najwyższego i/lub poinformował, iż uzależnione to jest nie od chwili nadania lub doręczenia określonej przez urządzenie nadawcze i odbiorcze systemu e-puap, lecz od sumienności czy też nawału pracy urzędnika Sądu, którego zadaniem jest wydrukowywanie pism przesyłanych do Sądu na skrzynkę e-puap, a o przyjęciu przez Sąd decyduje nie faktyczna data wpływu pisma na sądową skrzynkę e-puap, lecz data wydrukowania tego pisma przez urzędnika Sądu, to z pewnością, po jej wysłaniu na skrzynkę e-puap sądu zatelefonowałby do Biura Obsługi Interesantów sądu, by upewnić się, czy apelacja została wydrukowana przez urzędnika tego biura. A gdyby nie uzyskał stosownej informacji, to dodatkowo wysłałby tę apelację tradycyjną pocztą. Gdyby zaś powód nie zadzwonił się do Sądu i nie otrzymał żadnej informacji o możliwości złożenia apelacji na skrzynkę e-puap, to zrezygnowałby z elektronicznej formy przekazu i tę apelację wysłałby tradycyjną pocztą. Mógł wszak to uczynić, bo od godz. 14.40 miał wystarczająco dużo czasu, (do godz. 24.00), by złożyć tę apelację w dowolnym urzędzie pocztowym.

Skarżący podkreślił, że nie ulega wątpliwości, iż postąpił zgodnie z pouczeniem, jakie udzieliła mu urzędniczka Sądu. A jeśli pouczenie to było błędne, to powód nie powinien z tego tytułu ponosić konsekwencji - w postaci odrzucenia apelacji. Fakt telefonicznej rozmowy powoda z kierowniczką sekretariatu VI Wydziału Sądu Okręgowego, na temat możliwości przesłania apelacji na elektroniczną skrzynkę e-puap Sądu jest możliwy do sprawdzenia, gdyż sądowe rozmowy telefoniczne są ponoć nagrywane. A nadto kierowniczką VI Wydziału Sądu Okręgowego - K. S. może ten fakt potwierdzić.

Ponadto powód wskazał, że domniemywa, iż Sąd Apelacyjny nie dokonał sprawdzenia, kiedy faktycznie przedmiotowa apelacja została wydrukowana, a twierdzenie tego Sądu, iż: „W przedmiotowej sprawie apelacja powoda została wydrukowana przez biuro obsługi sądu w dacie 7.04.2021...”, Sąd zapewne wydedukował w oparciu o odcisk pieczęci

sądowej oraz adnotację urzędnika biura obsługi o godzinie przyjęcia. Zdaniem skarżącego w sprawie należy jednak mieć na uwadze, że z odcisku tej pieczęci wynika jedynie, iż w dniu tym dokonany został jej odcisk. Nie musi to jednak oznaczać, że wydruk tego dokumentu również nastąpił w dniu 7 kwietnia 2021 r. Dokument ten mógł być wydrukowany w dniu 6 kwietnia 2021 r., (bo przecież fizycznie znajdował się w Sądzie już od godz. 14:40:29.859), a z uwagi na nawał pracy lub nierzetelność urzędnika sądowego, pieczęć i adnotacja o godz. mogły być odnotowane z rana, w dniu następnym. A jeśli nawet wydruk nastąpił w dniu 7 kwietnia 2021 r., to w opinii skarżącego należałoby wyjaśnić, jaka była przyczyna tego, iż pismo, które znajdowało się w skrzynce e-puap przed zakończeniem godzin urzędowania sądu, nie zostało w tym dniu wydrukowane. Mogła bowiem nastąpić awaria systemu informatycznego lub urządzenia drukującego lub brak prądu, itp., tzn. z przyczyn losowych, niezależnych od powoda ani od urzędnika sądowego, apelacja ta mogła nie być wydrukowana w dniu 6 kwietnia 2021 r.

Następnie skarżący podniósł, że W jego ocenie obecna infrastruktura informatyczna umożliwia ustalenie zarówno daty oraz chwili wypłynięcia, tj. doręczenia pisma przesłanego na skrzynkę e-puap sądu, jak i chwili wydruku przedmiotowej apelacji, przez specjalistów informatyków. Jednocześnie powód opisał próbę wyjaśnienia tej sytuacji, podsumowując, że z uwagi na upływ czasu pracownik BIO Sądu Okręgowego w Szczecinie nie była w stanie udzielić bliższych informacji.

Nadto skarżący przedstawił swoje stanowisko odnośnie uchwały Sądu Najwyższego o sygn. akt III CZP 9/12 podkreślając, że z uwagi na upływ czasu i aktualny stopień zaawansowania informatyzacji sądów nie powinna mieć wpływu na ocenę niniejszej sprawy.

W odpowiedzi na zażalenie (...) Uniwersytet (...) w S. wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podzielił przedstawione przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie stanowisko (przedstawione w istocie przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 23 maja 2012 r.), co do tego, iż wniesienie przez stronę postępowania środka odwoławczego drogą elektroniczną jest dopuszczalne tylko w takich przypadkach, w których przewiduje to przepis szczególny. Pozwany podkreślił, że w obowiązującym stanie prawnym, przepis szczególny nie przewiduje możliwości złożenia w niniejszej sprawie apelacji w taki sposób, o czym powód - w ramach zamieszczonego w piśmie z dnia 3 marca 2021 r. pouczenia - został w istocie poinformowany. Dalej strona wskazała, że w przypadku, gdy strona postępowania korzysta z możliwości wniesienia pisma procesowego za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, to musi mieć świadomość, iż chodzi nie o jakikolwiek sposób porozumiewania się drogą elektroniczną, w tym pocztą elektroniczną czy też skrzynką epuap, ale wyłącznie o wnoszenie pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe.

Dalej pozwany zaznaczył, że w okolicznościach niniejszej sprawy powód wniósł apelację nie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, a za pośrednictwem poczty elektronicznej (wedle oświadczeń powoda - za pośrednictwem skrzynki epuap), co wykluczyło możliwość uznania, że została ona wniesiona w ustawowym, czternastodniowym terminie. Zdaniem strony powód nie ma przy tym racji wskazując, że wystarczającym jawi się wysłanie tejże apelacji na elektroniczną skrzynkę pocztową sądu - e-puap, gdyż - zdaniem powoda - stanowi ona oficjalny, autoryzowany przez państwo, w pełni zabezpieczony przez niepowołanymi osobami i fałszerstwami system informatyczny, stworzony do elektronicznego kontaktu obywateli z urzędami i organami RP. Pozwany podkreślił, że Elektroniczna Platforma Usług Administracji Publicznej ePUAP nie stanowi systemu teleinformatycznego przeznaczonego do obsługi postępowań sądowych, a co za tym idzie, nie jest możliwym skuteczne (z zachowaniem terminu) złożenie za jej pośrednictwem pism procesowych w sprawach prowadzonych poza tymże systemem teleinformatycznym. Wniesienie pisma procesowego przez epuap i podpisanie go kwalifikowanym podpisem elektronicznym czy też podpisem zaufanym nie spełnia zatem wymogu podpisania pisma stosownie do art. 126 § 1 pkt 6 k.p.c., gdyż nie jest to pismo wniesione za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, a tylko takie pismo może zostać podpisane kwalifikowanym podpisem elektronicznym lub podpisem zaufanym. Przepis art. 126 § 5 k.p.c. dotyczy zatem wyłącznie sposobu podpisania takiego pisma procesowego, które zostało wniesione za pomocą systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe. Natomiast nie reguluje kwestii podpisywania pism, które strona w sposób niedopuszczony przez ustawodawcę

wnosi do sądu wprawdzie drogą elektroniczną, ale poza systemem teleinformatycznym obsługującym postępowanie sądowe (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 lutego 2017 r., V ACz 171/17). Pozwany zwrócił też uwagę, że skarżący wskazuje przy tym, iż dotychczas bezproblemowo wnosił wszelką korespondencję za pośrednictwem skrzynki epuap, nie mniej jednak na korespondencję tę składały się w istocie pisma procesowe, których skuteczność - w przeciwieństwie do apelacji - nie była uzależniona od zachowania ustawowego terminu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się zaś, że pismo procesowe złożone w innej formie niż przewidziana przepisem prawa nie wywołuje skutków prawnych, przy czym nie chodzi o brak formalny pisma, lecz o jego pierwotny, nieusuwalny brak spowodowany użyciem nieautoryzowanej techniki. Powyższe znalazło również odzwierciedlenie na stronie internetowej Sądu Okręgowego w Szczecinie www.szczecin.so.gov.pl w zakładce Elektroniczna Skrzynka Podawcza, gdzie wprost wskazano, że pozwы, wnioski składane do danej sprawy oraz inne pisma procesowe nie mogą być wnoszone drogą elektroniczną. W obecnym stanie prawnym pisma tak przesłane nie wywołują skutków prawnych.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Zażalenie powoda okazało się nieuzasadnione.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, które w całości akceptuje i uznaje za własne, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (art. 397 § 3 k.p.c. w związku z art. 387 § 2¹ k.p.c.). Sąd Apelacyjny odrzucając apelację Z. F. prawidłowo uznał, że aktualne przepisy nie dopuszczają możliwości wniesienia środka odwoławczego drogą elektroniczną wraz z certyfikowanym podpisem elektronicznym w sprawie toczącej się w oparciu o przepisy postępowania cywilnego, nie objętej elektronicznym postępowaniem sądowym. Postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie należy do postępowań objętych elektronicznym postępowaniem sądowym.

Na wstępie należy przypomnieć, że zgodnie z treścią art. 125 § 1 k.p.c., pisma procesowe obejmują wnioski i oświadczenia stron składane poza rozprawą. Wymagania, jakim powinno odpowiadać pismo procesowe, definiuje art. 126 k.p.c., jednakże brak jest regulacji określających sposób jego sporządzenia. Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego w przedmiocie dopuszczalnych form pism procesowych, wyrażonym w uchwale z dnia 29 kwietnia 1977 r., III CZP 23/77 (OSNC 1977/12/230), w praktyce utrzymała się forma odręczna lub maszynowa, co odpowiadało zwyczajom i możliwościom technicznym okresu, w którym Kodeks wszedł w życie. Nie oznacza to jednak, że należy wykluczyć inne formy sporządzania pism procesowych, jakie z biegiem czasu powstały dzięki postępowi wiedzy i techniki. Podzielając ten pogląd, w oparciu o treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., III CZP 9/12, należy stwierdzić, że pomimo, iż pismo procesowe wniesione do Sądu drogą elektroniczną w sposób niedopuszczony przez ustawodawcę, poza systemem teleinformatycznym obsługującym postępowanie sądowe, jest co do zasady nieskuteczne, to, wyjątkowo, w sytuacji, gdy pismo tak wniesione zostanie przez Sąd wydrukowane przed upływem terminu do jego wniesienia, a następnie strona, w trybie art. 130 k.p.c., usunie brak formalny pisma jakim jest brak podpisu autora, pismo to zostanie uznane za skuteczne.

Stanowisko zbieżne z takim poglądem, na długo wcześniej, wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 29 stycznia 2003 r., I CZ 192/02 (OSNC 2004/4/64), i powtórnego w postanowieniu z dnia 27 maja 2015 r., II CZ 20/15 (LEX nr 1745794) uznając za dopuszczalne wniesienie środka odwoławczego w postaci pisma przy użyciu zarówno faksu jak i telegramu nadanego przez telefon z Urzędu Poczтового, jednakże, w przypadku faksu, analogicznie do sytuacji powoda – datą wpływu do sądu będzie data prezentaty. Sąd Najwyższy wyjaśniając, jakie skutki wynikają z zastosowania przepisu art. 165 § 2 k.p.c. do tej sytuacji wskazał, że zgodnie z tym przepisem, oddanie pisma procesowego w polskim urzędzie pocztowym jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu. Oznacza to, że termin jest zachowany, jeżeli pismo procesowe, do wniesienia którego on został ustanowiony, w tym czasie wpłynie do sądu, tj. zostanie złożone w biurze podawczym sądu lub zostanie oddane w polskim urzędzie pocztowym. W pierwszym przypadku decyduje "prezentata", w drugim stwierdzenie daty uzyskuje się, otrzymując dowód nadania przesyłki pocztowej. Dopuszczając możliwość wniesienia środka odwoławczego w telegramie nadanym przez telefon Sąd Najwyższy w powołanej wcześniej uchwale przyjął, że w takim wypadku środek odwoławczy uważa

się za wniesiony w dacie nadania telegramu. Jest to zrozumiałe, niezależnie bowiem od tego, czy telegram został nadany osobiście w urzędzie pocztowym, czy też przekazany drogą telefoniczną, dowód nadania pochodzi z urzędu pocztowego, a więc w obu przypadkach decyduje data nadania telegramu stwierdzona przez ten urząd. Taka sytuacja nie występuje w przypadku nadania pisma faksem, gdyż jednostki organizacyjne "Poczty Polskiej" nie świadczą usług telekomunikacyjnych. Usługi takie świadczy - zgodnie z przepisami ustawy z dnia 21 lipca 2001 r. - Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. nr 73, poz. 852) - "Telekomunikacja Polska" S.A. Uzasadnia to wniosek, że w świetle art. 165 § 2 k.p.c. w przypadku wniesienia środka odwoławczego w piśmie, które nadano faksem, uważa się, iż środek ten został wniesiony w dacie "prezentaty", czyli adnotacji o wpływie pisma uczynionej przez upoważnionego pracownika sądu.

Nadto w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 2011 r., III CZ 18/11 (LEX nr 1318401) Sąd Najwyższy stwierdził, że wniosek złożony pocztą elektroniczną, uważa się za wniesiony z chwilą określoną przez upoważnionego pracownika w adnotacji. Poglądy powyżej przedstawione w całości podziela sąd odwoławczy rozpoznający niniejsze zażalenie.

W tym miejscu należy wskazać, że w obecnym stanie prawnym brak jest przepisów, które obligowałyby sąd do wydrukowania w określonym terminie dokumentu przesłanego drogą poczty elektronicznej, co sprawia, że data zarejestrowania pisma w systemie informatycznym sądu może być różna od daty wydrukowania dokumentu przez pracownika sądu, zatem strona, która zdecyduje się na wniesienie pisma procesowego w takiej formie ponosi ryzyko, że pismo to może nie wpłynąć w terminie. Taki też pogląd, wbrew wywodom zawartym w zażaleniu, przyjął Sąd Apelacyjny.

Odnosząc się bezpośrednio do zarzutów wywiedzionych z treści uzasadnienia zażalenia, należy stwierdzić, że kwestionowane przez powoda ustalenia faktyczne, zostały poczynione w sposób prawidłowy i znajdują oparcie w materiale dowodowym znajdującym się w aktach sprawy. Należy wyjaśnić, że Sąd Apelacyjny, dokonując ustaleń w przedmiocie daty wpływu apelacji powoda do Sądu Okręgowego, był zobligowany do respektowania kwalifikacji dowodu - zapisu w dzienniku korespondencji potwierdzonego prezentatą Sądu Okręgowego, z którego wynika, że apelacja wpłynęła w dniu 7 kwietnia 2021 r., o godzinie 7.25 - jako dokumentu urzędowego, który w myśl art. 244 § 1 k.p.c., korzysta z domniemania prawdziwości oraz domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. Zadaniem Sądu Apelacyjnego rozpoznającego niniejsze zażalenie, jest ocena prawidłowości i zgodności z prawem zaskarżonego postanowienia, a nie, jak życzyłyby sobie powód, poszukiwanie dowodu na potwierdzenie przypuszczeń, że możliwym jest, iż wywiedziona przez powoda apelacja wpłynęła do Sądu Okręgowego w dniu 6 kwietnia 2021 r., a nie w dniu 7 kwietnia 2021 r. Ponadto, w świetle twierdzeń powoda o braku wiedzy na temat dopuszczalnych sposobów składania pism procesowych, należy wskazać, że na stronie internetowej Sądu Okręgowego w Szczecinie, w zakładce elektroniczna skrzynka podawcza <https://szczecin.so.gov.pl/elektroniczna-skrzynka-podawcza,m,m1,292,194>), znajduje się pouczenie o treści: „Elektroniczna skrzynka podawcza działa zgodnie z rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 29 września 2005 roku w sprawie warunków organizacyjno-technicznych doręczania dokumentów elektronicznych podmiotom publicznym (Dz. U. Nr 200 poz. 1651) oraz z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 27 listopada 2006 roku w sprawie sporządzania i doręczania pism w formie dokumentów elektronicznych (Dz. U. Nr 227 poz. 1664). Pozwy, wnioski składane do danej sprawy oraz inne pisma procesowe nie mogą być wnoszone drogą elektroniczną. W obecnym stanie prawnym pisma tak przesłane nie wywołują skutków prawnych. Możliwe jest składanie skarg, odwołań i innych pism w trybie administracyjnym poza właściwym postępowaniem sądowym”.

W świetle znajomości powyższych pouczeń, jak i faktu, iż w pouczeniu kierowanym przez Sąd Okręgowy bezpośrednio do powoda, nie zamieszczono informacji o dopuszczalności złożenia apelacji w formie elektronicznej z podpisem certyfikowanym, trudno dać wiarę twierdzeniom powoda, że nie posiadał wiedzy na temat dopuszczalnych sposobów wniesienia środka odwoławczego, a dalsze twierdzenia, iż powód rzekomo „został błędnie pouczony przez Sąd” nie znajdują odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzutom powoda brak jest konsekwencji, gdyż ten wprawdzie oświadczył, że zdecydował się na złożenie apelacji w formie elektronicznej w celu ograniczenia możliwości zakazania się lub narażenia na zakazanie innych obywateli, w tym pracowników sądu lub poczty, a następnie podniósł, że gdyby nie dozwonił się do Sądu i nie otrzymał żadnej informacji o możliwości złożenia apelacji na skrzynkę e-puap, to zrezygnowałby z elektronicznej formy przekazu i tę apelację

wysłałby tradycyjną pocztą, a było to możliwe, ponieważ miał wystarczająco dużo czasu, by złożyć apelację w dowolnym urzędzie pocztowym. Zachowanie powoda polegające na nieudaniu się na pocztę mimo znajomości treści pouczenia na temat sposobów składania środka odwoławczego niewątpliwie stanowi przejaw niedbalstwa.

Jak słusznie zauważył pozwany, a co znajduje odzwierciedlenie w treści wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 lutego 2017 r., w sprawie V ACz 171/17 (LEX nr 2249931), system teleinformatyczny obsługujący postępowania sądowe, o którym mowa między innymi w art. 125 i art. 126 k.p.c., nie jest tożsamy z każdą inną drogą elektroniczną, w tym z pocztą elektroniczną. Co istotne, w treści uzasadnienia tego wyroku Sąd Apelacyjny w Katowicach wyjaśnił, że obecne brzmienie art. 125 § 2⁽¹⁾ k.p.c., będące wynikiem zmiany dokonanej ustawą zmieniającą z dnia 10 lipca 2015 r., jest częścią realizacji zamierzenia usunięcia z Kodeksu postępowania cywilnego wieloznacznego pojęcia "złożenie pisma drogą elektroniczną" i zastąpienia go zwrotem "złożenie pisma za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe". Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy zmieniającej z dnia 10 lipca 2015 r. (druk nr 2655 Sejmu VII kadencji), zmiana ta została dokonana właśnie dla wyeliminowania wątpliwości dotyczących dopuszczalności wniesienia pisma drogą elektroniczną, ale z pominięciem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe, czyli wniesienia go np. za pomocą poczty elektronicznej, a nie za pośrednictwem tego systemu teleinformatycznego, który został stworzony i ustanowiony dla obsługi postępowania sądowego. Zamierzenie to oddane zostało w definicji pojęcia "system teleinformatyczny", przyjętej na potrzeby Kodeksu postępowania cywilnego, która zawarta jest w art. 125 § 2⁽¹⁾ k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 8 września 2016 r. System teleinformatyczny zdefiniowany jest przecież w tym przepisie w ten sposób, że jest nim system teleinformatyczny obsługujący postępowanie sądowe. Systemem teleinformatycznym w tym rozumieniu (przyjętym w postępowaniu cywilnym) nie jest zatem taki system, który nie obsługuje postępowania sądowego, choćby zapewniał możliwość porozumiewania się z sądami drogą elektroniczną, jak np. poczta elektroniczna. Potrzeba wyeliminowania wątpliwości dotyczących dopuszczalności wniesienia pisma drogą elektroniczną, lecz z pominięciem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe, zrodziła konieczność zmiany wszystkich przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, w których ówczesnie użyty był jeszcze zwrot "droga elektroniczna".

Z powyższego wynika bezspornie, że obecne brzmienie przepisów art. 125 i 126 k.p.c. wyklucza możliwość pomyłki co do znaczenia pojęcia „sądowego systemu teleinformatycznego”. Powód posłużył się w procesie cywilnym do wniesienia pisma procesowego (apelacji) pocztą elektroniczną uznając, że czyni zadość wymaganiom wynikającym z przepisów postępowania, w związku z czym, jeśli zdecydował się na złożenie środka odwoławczego drogą poczty elektronicznej i to ostatniego dnia, musiał liczyć się z ryzykiem, że środek ten nie wpłynie w terminie.

Reasumując: skoro apelacja powoda wpłynęła do Sądu Okręgowego po terminie, Sąd Apelacyjny, mając na uwadze treść art. 373 § 1 k.p.c., nie mógł orzec inaczej, jak spóźnioną apelację odrzucić.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 394² § 2 k.p.c. w związku z art. 397 § 3 k.p.c. i w związku z art. 385 k.p.c., oddalił zażalenie powoda.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i obciążono nimi powoda, jako stronę przegrywającą postępowanie zażaleniowe w całości. Na zasądzone koszty (1.350,00 zł) złożyło się minimalne wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego, którego wysokość została ustalona na podstawie § 2 pkt 4) w zw. z § 10 ust. 2 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk Urszula Iwanowska Romana Mrotek